

# MATERIAŁY DO FORMACJI PERMANENTNEJ RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE NA ROK 2015/2016

## KWIECIEŃ

### Sakrament chrztu: dar i zadanie

#### ▪ Wprowadzenie

1050 rocznica chrztu Polski skłania nas do refleksji nad naszym własnym chrztem. Wychodząc od początku naszej historii bycia (stawania się) nowym człowiekiem, poprzez uświadomienie sobie, czym w ogóle jest chrzest, chcemy dojść do własnej odpowiedzi na ten wielki dar; odpowiedzi, która będzie wiązała się z podjęciem konkretnych czynów.

Śp. ks. Wojciech Danielski, drugi moderator Ruchu Światło-Życie mawiał: „Jesteś ochrzczony, więc Twoje życie może być udane”. Oby towarzyszyło nam przekonanie i pewność, że nasze życie JEST udane!

#### ▪ Przebieg spotkania

##### Krótką modlitwa na rozpoczęcie spotkania

##### Dzielenie „na rozgrzewkę”

Wspomnienia z własnym chrztem (np. na podstawie wspomnień rodzinnych, zdjęć itp.).

- W jakich momentach mojego życia fakt, że zostałem ochrzczony, nabierał szczególnego znaczenia?

##### Światło

- Odczytanie fragmentów:

*Z katechumenatem, później z przyjęciem chrztu, ściśle łączą się takie pojęcia, jak: „wybranie”, w tym sensie, że ja zostałem wybrany, ale i sam muszę świadomie wybrać nowy sposób życia; dalej „przymierze” – chrzest jest paktem dwustronnym, w którym człowiek i Bóg wzajemnie się do czegoś zobowiązują; „uwolnienie”, czyli wyjście z jakiegoś starego sposobu życia do nowego; „nowe stworzenie”, którego symbolem jest biała szata; „udzielenie Ducha” – chrzest jest sakramentem Ducha; nałożenie rąk; „pascha”, czyli przejście ze śmierci do życia. F. Blachnicki, Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2011, s. 58.*

***Życie nacechowane miłością w wymiarze krzyża jest następstwem, konsekwencją wydarzenia, które odmienia go wewnętrznie, czyni go innym, nowym człowiekiem, stwarza w nim jakąś nową rzeczywistość, która go uzdalnia do rzeczy przedtem niemożliwych. To wydarzenie opisywane w wieloraki sposób w Biblii nazywa się na przykład: „odrodzeniem z wysoka”, czyli „odrodzeniem z Ducha Świętego”, albo „ponownym stworzeniem”, „wskrzeszeniem z martwych w Jezusie Chrystusie”. Opisując to odrodzenie, stworzenie, wskrzeszenie, Paweł mówi, że człowiek nie jest już wtedy ten sam,***

ale że w nim przez wiarę żyje Chrystus, przebywa w nim Duch Święty, który w jego wnętrzu jakby poświadcza, że jest on dzieckiem Bożym. **Te przemiany w człowieku Biblia wiąże z obmyciem wodą, czyli z chrztem świętym.** Tamże, s. 16.

Dojrzałym chrześcijaninem według Biblii jest ten, którego wiara wytwarza spontanicznie owoc uczynków (zob. Jk 2, 14–22). Uczynki są dowodem, że wiara jest autentyczna. Nasze usprawiedliwienie zaczyna się od wiary, którą Bóg daje człowiekowi darmo, bez jego zasługi, ale **człowiek musi z tą wiarą współdziałać.** Tamże, s. 13.

Od momentu chrztu zaczyna istnieć nowy człowiek, człowiek według Ducha, człowiek nawrócony, czyli właśnie dojrzały chrześcijanin. (...) Trzeba sobie uświadomić, że ani Pismo Święte, ani Kościół nigdy nie nauczał, że chrzest automatycznie dokonuje przemiany człowieka. Nie mamy tu do czynienia z jakimś magicznym działaniem. Św. Paweł wyraźnie nawet zakłada, że mimo przyjęcia chrztu świętego, we wnętrzu człowieka może nic się nie wydarzyć. (...). **Chrzest daje pewną szansę, pewną możliwość, ale bez wysiłku człowieka może on pozostać martwy, nie objawiać żadnych skutków.** Tamże, s. 17.

Szkoła animatorów to jest równocześnie nasz katechumenat. Staramy się żyć we wspólnocie słowem Bożym, liturgią, sakramentami. A potem musimy to samo zrobić z innymi ludźmi, gdziekolwiek się znajdziemy. Jeśli nie będziemy umieli tworzyć wspólnot katechumenalnych, to niczegośmy się tutaj nie nauczyli. Jeśli ta szkoła ma osiągnąć swój cel, to każdy z nas musi wyjechać stąd z przekonaniem, że **ewangelizacja, katechumenat, słowo Boże, sakramenty, modlitwa, miłość w konkretnych wspólnotach – to budowanie Kościoła, to nasza misja, to nasze zadanie.** Tamże, s. 132.

**Chrzest jest czymś danym, ale jest równocześnie czymś zadaniem. Chrzest jest czymś otrzymanym w darze, bez naszej zasługi. Ale z kolei to, co jest nam dane, domaga się z naszej strony współdziałania, współuczestnictwa.** Dlatego rzeczywistość, która nam jest dana we Chrzcie, domaga się ciągle nowej akceptacji z naszej strony, coraz bardziej świadomej, coraz bardziej wolnej, coraz pełniejszej. Na czym to polega? Na tym, że coraz bardziej świadomie, coraz bardziej w sposób wolny wchodzimy w to przejście, w tę Paschę, w przejście przez śmierć do życia. Ks. F. Blachnicki, Homilia na Wigilie Paschalną, Krościenko 1980. W: W. Danielski, F. Blachnicki, *Triduum Paschalne. Homilie*, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2012, s. 77–78.

Przez Chrzest zanurzeni w Jego śmierci jesteśmy już w chwili Chrztu św. przeznaczeni do zmartwychwstania. Zwycięstwo jest już nam zagwarantowane, już jest nam dane. Musimy tylko wytrwać do końca w tej wierze, której początkiem jest chrzest. (...) **I niechaj odtąd z tej wiary w Chrystusa zmartwychwstałego i z naszego z Nim zmartwychwstania płynie moc do wierności w codziennych obowiązkach, do dawania świadectwa prawdzie, do służenia wszystkim z miłością, do miłości, która przebacza, która wszystko znosi, bo pewna jest ostatecznego zwycięstwa. „Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Jezusie Chrystusie” (Rz 6, 11).** Ks. F. Blachnicki, Homilia na Wigilie Paschalną, Krościenko 1981. Tamże, s. 83–84.

Z Katechizmu Kościoła katolickiego:

1265 Chrzest nie tylko oczyszcza ze wszystkich grzechów, lecz także czyni neofitę „nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17), przybranym synem Bożym, który stał się „uczestnikiem Boskiej natury” (2 P 1, 4), członkiem Chrystusa, a z Nim „współdziedzicem” (Rz 8, 17), świętynią Ducha Świętego.

1266 Najświętsza Trójca daje ochrzczoneму łaskę uświęcającą, łaskę usprawiedliwienia, która:

- uzdalnia go do wiary w Boga, do pokładania w Nim nadziei i miłowania Go przez cnoty teologiczne;

- daje mu zdolność życia i działania pod natchnieniem Ducha Świętego za pośrednictwem Jego darów;
- pozwala mu wzrastać w dobru przez cnoty moralne.

*W ten sposób cały organizm życia nadprzyrodzonego chrześcijanina zakorzenia się w chrzcie świętym.*

- 1269 *Stając się członkiem Kościoła, ochrzczony „nie należy już do samego siebie” (1 Kor 6, 19), ale do Tego, który za nas umarł i zmartwychwstał. Od tej chwili jest powołany, by poddał się innym i służył im we wspólnocie Kościoła, by był „posłuszny i uległy” (Hbr 13, 17) przełożonym w Kościele, by ich uznawał z szacunkiem i miłością. Z chrztu wynikają odpowiedzialność i obowiązki. Ochrzczony posiada równocześnie prawa w Kościele; ma prawo do przyjmowania sakramentów, do karmienia się słowem Bożym i korzystania z innych pomocy duchowych Kościoła.*
- 1270 *Ochrzczeni, „odrodzeni (przez chrzest) jako synowie Boży, zobowiązani są do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła” i uczestniczenia w apostołskiej i misyjnej działalności Ludu Bożego.*

Po odczytaniu tekstów następuje chwila pracy indywidualnej, aby zastanowić się, co najbardziej przemówiło do każdego poprzez te fragmenty. Każdy krótko dzieli się swoimi refleksjami.

### **Życie**

Pytania:

- Jaki wysiłek powinienem podjąć, aby fakt, że jestem ochrzczony, objawiał odpowiednie skutki? Przemieniał mnie?

Inaczej:

- W jaki sposób współdziałam (zamierzam współdziałać) z tym wyjątkowym darem, jakim jest chrzest?
- W jaki sposób fakt, że jestem ochrzczony, może wpływać na moje otoczenie (rodzinę, wspólnotę, znajomych, parafię itd.)?

### **Modlitwa**

Dziękczynno-wielbiąca – za dar nowego życia, za dar wiary..., za wszystkie łaski płynące z chrztu. Wezwania powinny objąć wymiar życia poszczególnych osób, ale także wydarzenie, jakim był chrzest Polski przed 1050 laty.

### **Praca domowa (po spotkaniu)**

Jeśli ktoś nie zna daty swojego chrztu – zadaniem koniecznym będzie udanie się do kancelarii parafii swojego chrztu i uzyskanie takiej informacji.

Zachęcamy każdego, aby w miarę możliwości, w roku 1050 rocznicy chrztu Polski nawiedził kościół – miejsce własnego chrztu – i tam się pomodlił, dziękując za ten dar.